

DANTE ALIGHIERI (1265-1321) i JEGO

„BOSKA KOMEDIA” (1308-1321)

Moim byłym uczniom poświęcam

W dawnych dobrych czasach, „kiedy byliśmy młodzi” w dobrze zorganizowanych szkołach do dyspozycji wychowawcy klasowego była 1 godzina w tygodniu tzw. „lekcja wychowawcza”. Wolnych sobót jeszcze nie było. Mądry nauczyciel miał możliwość wspólnie z uczniami omawiać zagadnienia historyczno-państwowe lub ogólnokulturalne, szczególnie bliskie młodocianemu wiekowi.

Żałować warto z perspektywy czasu, że nie zawsze tak bywało.

W dzisiejszym okresie zaawansowanego życia senior otwiera oczy na odległe wydarzenia. Grecki „KRÓL EDYP” w tragedii SOFOKLESA z V w p.n.e. mówił : „ŻYCIE WTEDY DOBRZE WIDZIMY,GDY NAM SIĘ OCZY ZAMYKAJĄ...” Nasz rodak (lekarz z wykształcenia) TADEUSZ BOY-ŻELEŃSKI w l. 1920-tych pisał: „JAK TAKI ROZUMNY TO WŁAŹŻE DO TRUMNY...”

Dla potrzeb sekcji literackiej UTW, bardziej dla własnych przemyśleń i niedopracowań sięgnęłam po trudne dzieło literatury światowej, jakim jest wierszem pisany poemat „Boska Komedia” włoskiego humanisty DANTE ALIGHIERI (1265-1321). Urodzony w 1265 r. w słynnej z bogactwa Florencji – mieście Toskanii (północne Włochy) zmarł na wygnaniu w mieście Rawenna w r. 1321. Minęło 700 lat (w r. 2021) Czy jest sens sięgać do tak odległych czasów i aż tak skomplikowanej literatury? Tak, warto: ludzie, ich potrzeby mało się zmieniły. Poszukiwanie Boga, od zawsze ale konieczne bogacenie i przy tej okazji rodząca się nienawiść, wynikające stąd wojny wiodące do ludzkich cierpień z powodu licznych grzechów. Po obu stronach barykady one bywały.

Każda epoka przynosi wielkie indywidualności ludzkie zaczynając od czasów biblijnych (Abraham, Mojżesz, Hiob etc.) , okres grecki i rzymski(Arystoteles, Wergiliusz, czasy nowożytne po narodzeniu Chrystusa od I w n.e.

Dante Alighieri pochodzący z rodu drobnoszlacheckiego uczulony na ludzkie przywary, tęsknił do świata, w którym dominuje miłość do człowieka(poprzez Beatrycze) i całej ludzkości, uwieńczone miłością Boga.

Skłócone społeczeństwo Florencji, również innych miast-państw włoskich) dzieliło się na stronników GWELFÓW (popierających Papieża) i GEBELINÓW (stronników Cesarza).

Może zbyt gorliwie służący GWELFOM Dante(w l. 1295-1300) był posłem do papieża (Benedykta VIII?). Misja zakończyła się oskarżeniem i wynikającą stąd grzywną oraz wygnaniem z Florencji na 2 lata. Dziwne to były kary w starożytności. Rzymianie skazywali na ukrzyżowanie (jak Pana Jezusa czy św. Piotra) oraz wygnanie z ojczyzny (poeta rzymski Owidiusz wygnany zm. w 1017 r.n.e. w dzikim mieście Tomi, obecnie Konstanca, w Rumunii nad Morzem Czarnym.

Wrażliwa natura poety była skazana na liczne cierpienia: w młodości poznana BEATRYCZE PORTINARI (zmarła młodo w 1290 r.) obdarzył głęboką miłością na całe życie. Poślubiona w 1285 r. GEMMA DONATI pomimo trójki dzieci nie zapewniła szczęścia

w małżeństwie. Tęsknił też do ukochanej Florencji, do której nigdy nie powrócił: błąkał się po licznych dworach książęcych tworząc wiekopomne dzieła :”Życie Nowe”- o miłości do Beatrycze, „BOSKA KOMEDIA” pisana tak trudnym wierszem o podróży przez piekło, czyściec, raj do NIEBIAŃSKIEGO Raju i Pana Boga.

W l. 1960-tych odbywały się nasze (tzn. Polaków) wycieczki do Bułgarii, Jugosławii z kilkudniowymi wypadami do Rzymu czy Grecji. Byłam w pięknym, niedużym mieście RAWENNA, gdzie znajduje się grób D. ALIGHIERI. Włosi z dumą opowiadali o ukryciu tego grobu w czasie II wojny światowej, co uchroniło go przed zakusami Niemców.

BOSKA KOMEDIA powstawała w l. 1308-1321 przez długi okres aż do śmierci poety. Ten poemat podróży w zaświaty składa się z 3 części : Piekło (34 pieśni), Czyściec(33 pieśni), Raj (33) Razem prawie 500 stron trudnych do przeczytania. Z j. włoskiego (nie łaciny) przetłumaczył w l. 1920-tych na j. polski EDWARD PORĘBOWICZ (1862-1937), historyk literatur romańskich (szczególnie włoskiej, francuskiej), prof. Uniwersytetu Lwowskiego. Zadziwiająca praca tak trudnego przekładu...

Ten nadzwyczajny poemat przez wieki inspirował twórczość licznych artystów. Znany florentczyk MICHAŁ ANIOŁ (1475-1564) swoje wiekopomne dzieło malarskie SĄD OSTATECZNY w Kaplicy Sykstyńskiej na Watykanie nawiązał do „Boskiej Komedi Dantego Alighieri. Widzimy tam piekło, czyściec, Raj Niebiański z Bogiem Ojcem. Kompozytorzy tworzyli dzieła muzyczne, m. in. nasz rodak z Barczewa FELIKS NOWOWIEJSKI (1877-1846) opracował poemat symfoniczny „BEATRYCZE”(tzn. dająca miłość).

W licznych książkach i moim ulubionym miesięczniku „Mówią Wieki” (IX 2021) przedstawione są schematy-rysunki wymienionych części zaświatów. Piekło ma strukturę podobną do lejka: najniżej w ciasnym kręgu zaświatów (jest ich 9) odbywa karę LUCYFER-zbuntowany anioł, obecnie szef złych duchów czyli diabłów. Wyżej położone są szersze tarasy-pozioły dla innych grzeszników: zmarłych dzieci nieochrzczonych, wielkie postacie starożytności nieznające Chrystusa pomimo uczoneści (Arystoteles, Sokrates, Platon) też piekli się w smole. Dziwne, że prawomyślny Dante przymknął oko na poetę rzymskiego WERGILIUSZA (70-19 r. p.n.e.) również niemającego chrztu. W 34 długich pieśniach-wierszach opisuje poetycko (czasem z ironią) liczne grzechy ludzkie: na I miejscu występuje chciwość wiodąca do nadmiernego bogactwa. Różne katusze czerpali z tego powodu liczni cesarze oraz ojcowie Kościoła- papieże, kardynałowie. Te znane nam „7 grzechów głównych” to mini...- w porównaniu z wymienionymi przez Dantego. Przejście przez Piekło ułatwia wspomniany już Wergiliusz (żył w I w p.n.e.), jego mądrość okraszona piękną poezją miłosną, dlatego wzięty na przewodnika. Arystoteles też mądry ale nie pisał wierszy. „Dantejskie sceny” kończą się w piekle dalej zaczyna się czyściec (jak na fresku Michała Anioła). Tarasy tam rozleglejsze, dużo grzechów wybielało. Na trasie były rzeki, a Charon to przewoźnik, cerbery to straszne psy co strzegły wejścia. I tak oto kończy się długa droga w czyścicu : spotyka tam Dante swoich znajomych, przyjaciół z Florencji, jak również znanych z mitologii greckiej czy historii rzymskiej wielkie osobistości.

Zdarzają się wędrującemu Dantemu omdlenia, upadki ... i raptem jakaś niebiańska postać (może św. Łucja) przenosi go do Raju ziemskiego. Miejsce WERGILIEGO (towarzyszącego od Wielkiego Czwartku do czwartku po Wielkanocy) zajęła piękności nieziemskiej niewiasta- to ukochana Beatrycze. Zmarła dawno (w r. 1290), grzechów dużo nie miała, z miłością obserwowała ciągle kochającego Dantego. Teraz wskazuje mu nowe

nieba tzn. , planety. Ptolemeusz astronom i matematyk egipski, dawny wódz Aleksandra Macedońskiego, siedzi obecnie na tronie faraonów; błędnie przedstawił geocentryczny układ planet z Ziemią w centrum. Dopiero Kopernik (1473-1543) to poprawił na heliocentryzm (helio-słońce w środku) Dante posiadający wiedzę astronomiczną idzie z ukochaną Beatrycze na pierwsze niebo-Księżyc... potem na m.in. piąte czyli Mars. Było ich 7.

Te podróże kosmiczne dzisiaj spędzają sen z powiek kosmonautom XXI wieku w amerykańskiej bazie NASA.

Widnieją światła, przebłąski świetlanych postaci: to Matka Boska ukazuje się, a najwyżej w Raju Niebiańskim Bóg Ojciec. Dante gloryfikował miłość do człowieka- Beatrycze, przez nią do ludzkości... aż doszedł do Pana Boga... Osiągnął szczęście...

Podaję dla zaspokojenia ciekawości wybrane fragmenty poematu w tłumaczeniu Edwarda Porębowicza(prof. Lwow.)

I PIEKŁO (pieśń I, jest ich 34)

W życia wędrówce , na połowie czasu,
Straciwszy z oczu szlak nieomyślnej drogi.
Wgłębi ciemnego znalazłem się lasu.
Jak ciężko słowem opisać ten srogi bór...
POETA WERGILIUSZ się ukazał
Wiedźże mię w tej dobie
Niechaj obaczę te Piotrowe progi...

II CZYŚCIEC (pieśń XXX , jest 33)

Z wieńcem oliwnym na białej zasłonie
Stała niewiasta w płaszczu barwy ziela
Stęsknił się duch mój , że od lat tak wiela
Cudem jej wdzięków nie był czarowany
...
Więc gdy mi błysnął kształt jej ukochany
...
Dawnej miłości poczułem kajdany

III RAJ (pieśń XXXIII, jest 33)

Na owym kole, które z siebie brane (Trójca Święta)

...

Teraz oczyma moimi przystanę

W nim ale własnym malowany światem

Zjawił się Twarzy Człeczrej Wizerunek

Źrenice w niego wpoilem z zachwytem

Jak geometra wykreśla rysunek

Na kwadraturę koła...

Dalej fantazja moja nie nadąży

Jak koło, które w parze z kołem krąży

MIŁOŚĆ CO WPRAWIA W RUCH SŁOŃCE I GWIAZDY.

Poetycko omówione przez Dante Alighieri ludzkie utrapienia i radości przeżywamy dzisiaj.

„OD POWIETRZA... I WOJNY WYBAW NAS PANIE”

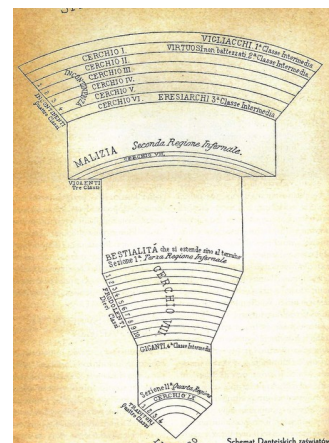
Bronisława Rutkowska



Dante trzymający *Boską komedię* przy wejściu do piekła, w tle widać górę czyścicową oraz Florencję, rodzinne miasto poety, fresk Domenica di Michelino



Portret Dantego Alighieri, mal. Sandro Botticelli



Schemat Dantewskich światów